

Cynkomet z innowacyjnymi maszynami na Agrotech 2019

Dzik, czyli zmodernizowany rozrzutnik do quada i ocynkowane, najnowsze przyczepy – to przeboje oferty Cynkometu na jubileuszowych XXV targach Agrotech 2019 w Kielcach. Wszystkie maszyny powstały w nowym Centrum Badawczo-Rozwojowym spółki.

Agrotech - największa w Polsce wystawa techniki rolniczej i sprzętu z całego świata, organizowana pod dachem, w tym roku zyskała wyjątkowy rozmach. W związku z jubileuszem w imprezie wzięła udział rekordowa ilość – ponad 700 wystawców z 24 krajów. W 11 halach wystawienniczych Targów Kielce prezentowane były najnowsze ciągniki, maszyny rolnicze, narzędzia i urządzenia do produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz środki do produkcji rolniczej: nasiona, środki ochrony roślin i nawozy, pasze i dodatki paszowe. Ekspozycja objęła również wszelkie akcesoria dla rolnictwa czy segment budownictwa inwentarskiego.

Cynkomet, producent innowacyjnych maszyn rolniczych z Czarnej Białostockiej uczestniczył w targach już po raz kolejny. I miał dla swoich klientów i użytkowników wiele niespodzianek – efekt prac uruchomionego w zeszłym roku Centrum Badawczo-Rozwojowego Technologii Rolniczych.

Przyczepy w nowej odsłonie

Przyczepa T-169 o ładowności 6 ton, w pełni ocynkowana ogniowo, jest jedną z debiutujących na targach nowości Cynkometu. To model, który był dotychczas jednym z najlepiej sprzedających się w portfolio spółki. Opracowana w Centrum nowa wersja tej przyczepy różni się od poprzedniczki wymiarami samej skrzyni ładunkowej, która została powiększona i przystosowana do wymiarów przyczepy paletowej.

- Cała górna rama przyczepy jest cynkowana ogniowo, co wyróżnia ją niewątpliwie na tle konkurencji zarówno w Polsce jak i w Europie – mówi Tomasz Awłasewicz, dyrektor CB-R Cynkometu. – Ocynkowane są też wszystkie podzespoły nowej przyczepy (za wyjątkiem osi jezdnych) - co wielokrotnie zwiększa jej trwałość antykorozyjną. Druga targowa premiera Cynkometu to przyczepa do bel T-608/3 o ładowności 14 ton, z nowym wyposażeniem oraz z przystosowaniem do homologacji europejskiej.

- Na przyczepę zmieści się do 32 bel, co zwłaszcza dużym i średnim gospodarstwom pozwoli zaoszczędzić czas i pieniądze podczas prac na polu – dodaje dyrektor Awłasewicz.

Przyczepa jest wyposażona w pneumatyczną instalację hamulcową renomowanej firmy Haldex - dostawcy instalacji hamulcowych na rynkach w całej Europie i również jest w całości ocynkowana ogniowo.

- Z roku na rok klienci coraz bardziej doceniają taki sposób zabezpieczania

antykorozyjnego powierzchni stalowych w naszych maszynach – zauważa dyrektor Awłasewicz. - Na podstawie własnych obserwacji oraz przeprowadzanych badań możemy jednoznacznie stwierdzić, że nasze produkty są znacznie trwalsze i nie wymagają nakładu dodatkowych środków na poprawki malarskie, jak to ma miejsce w innych przyczepach, czy też rozrzutnikach.

DZIK zmodernizowany

Kolejny debiutant Cynkometu to zmodernizowany model rozrzutnika do quada N-200, o potocznej nazwie DZIK - sprzęt przeznaczony dla działkowiczów i mikro gospodarstw. - Model ten w efekcie testów i informacji od klientów zmienił się całkowicie, zyskując tym samym większe możliwości – mówi Tomasz Awłasewicz. - Rozrzutnik zwiększył swoje gabaryty i ładowność do 0,8T – stał się przy tym bardziej niezawodny i prostszy w budowie, co zawsze doceniali nasi klienci.

Targowa ekspansja Cynkometu

W związku dynamicznym rozwojem i planami wprowadzenia na rynek wielu kolejnych nowości, Cynkomet zamierza kontynuować ekspansję targową w kraju i za granicą. W tegorocznych planach jest udział w tego typu eventach m.in. w Czechach, Niemczech, Rumunii i Serbii oraz w Polsce.

- W tym roku planujemy pokazać jeszcze trzy zupełnie nowe maszyny, które wzbogacą naszą ofertę. Ich debiut będzie miał miejsce we wrześniu tego roku, na Agro Show w Bednarach – zapowiada prezes Cynkometu, Mariusz Dąbrowski.

Dla Cynkometu udział w imprezach targowych to nie tylko możliwość zaprezentowania oferty maszyn i własnej myśli technologicznej.

- Najważniejszy jest bezpośredni kontakt z klientem, który pozwala nam poznać opinie o dobrych, ale i tych złych stronach naszych produktów – dodaje Mariusz Dąbrowski. Tych uwag podchodzimy z pokorą, analizujemy je, po czym wprowadzamy zmiany. To między innymi wpływa na fakt, że nasze maszyny tak szybko zdobywają nowe rynki i nowych odbiorców.

